



Gazetka

Polskiego Klubu w Denver
Polish Club of Denver

3121 W. Alameda Ave., Denver, CO 80219 | 303-934-3955 | www.polishclubofdenver.com

MARZEC/ MARCH 2011 | Volume 62, Issue 3

Sprawy klubowe
- str.2

Towarzystwo Fundacji
JPiI zaprasza
- str. 3

Tadeusz Drozda
w Klubie Polskim
- str.4-5

Polski ślad w Górach
Skalistych
- str.7

Film review by Piotr
Gzowski
- str. 8-9

Urodziny i rocznice
- str.10

Przyjaźń polsko
-amerykańska:
Brighton Ziebie
Sister Cities
- str.11

Walentynki i bal inauguracyjny nowego Zarządu w Klubie Polskim

Walentynki i bal inauguracyjny nowego Zarządu w Klubie Polskim odbył się 12 lutego i można śmiało powiedzieć, że był sukcesem organizatorów. Jak zawsze wykładnikiem wszelkich imprez jest frekwencja gości, których tego wieczoru było wyjątkowo wielu! Pojawili się starzy bywalcy, ale także sporo nowych twarzy.

Nowy Zarząd działa niewiele ponad miesiąc i robi, co w jego mocy, aby przyciągnąć jak największą rzeszę Polonii do Klubu. Są jeszcze potknięcia techniczne, które z pewnością nie będą się powtarzać. Prosimy o cierpliwość. Podczas walentynkowej imprezy goście mieli okazję posmakować wyśmienitych dań kuchni Maćka Wardaka, który cały wieczór czuwał nad sprawami kulinarnymi. Dzięki sponsorom: Sawa Meat & Sausage, European Gourmet oraz Royal Bakery dodatkowo mogliśmy posilić się bogatym zimnym bufetem oraz deserami. **KLUB SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIA DLA SPONSORÓW!**

Jak na dobrej zabawie tanecznej przystało, Klub starał się dostarczyć dla gości muzykę dla wszystkich i zaspokoić różnorodne gusta gości. Mieliśmy okazję posłuchać muzyki polskiej Miłosa Filisza i Jerzego Kamińskiego w wykonaniu na żywo. Dziękujemy im za ich artystyczny wkład w tę zabawę. DJ Maciek swoją z kolei muzyką dał tańczącym pole do popisu i świetnej zabawy. Parkiet był pełny przez cały czas! To najlepszy dowód na to, że impreza się udała.

Tematem przewodnim Walentynek były lata 70. XX wieku – muzyka i moda tamtych czasów. Niektórzy z gości szczerze i kreatywnie podeszli do tematu, czym wzruszyli się w tę epokę poprzez fantazyjne kostiumy. Najlepsi zostali wyróżnieni nagrodami.



więcej zdjęć na str. 6



Sprawy Klubu

Ostatnie zebranie członkowskie odbyło się 13 lutego 2011 roku. Na zebraniu odbyło się zaprzysiężenie obecnych członków Zarządu. Nieobecni członkowie będą zaprzysiężeni na kolejnym zebraniu.

Sekretarz Klubu - pan Michał Płatek dostarczył wszystkim kopię sprawozdania z ostatniego zebrania członków Zarządu. Nowy Zarząd wdraża się w pracę w Klubie. Dotychczasowa praca była w większości skupiona na organizacji Walentynek i Ostatków.

Podczas zebrania odbyło się głosowanie na wybór 3 osób wchodzących w skład Komisji Rewizyjnej. Kandydowali: Elżbieta Kubala, Roman Sałata, Andrzej Burchard, Iwona Mazurek oraz Marzena Piłkowska. W drodze głosowania w skład tej komisji weszły panie: Elżbieta Kubala, Iwona Mazurek oraz Marzena Piłkowska.

Przewodniczący Komisji Stypendialnej - pan Ron Tanski przypomniał członkom o możliwości skorzystania ze stypendium. Każdy członek Klubu może złożyć aplikację na stypendium i wykorzystać te środki na przykład na dodatkowe klasy w community college. Klub oferuje na ten cel 6 grantów w wysokości 500 dolarów. Pan Stanisław Gadzina zaproponował swoją osobę do pomocy w Komisji Stypendialnej, co zostało zaakceptowane przez zebranych.

Program Director - pani Magdalena Lantz zwraca się z prośbą do wszystkich członków Klubu, którzy są chętni poświęcić swój czas przy organizacji imprez. Zainteresowani są proszeni o kontakt z p. Lantz podczas następnego zebrania.

Ania Trzeciak zaprasza wszystkich do odwiedzania Biblioteki Polskiego Klubu. Biblioteka będzie także otwarta w dni zebrania członkowskich w godzinę przed jego rozpoczęciem, czyli o godz. 14.00.

Strona internetowa Klubu jest w trakcie przebudowy. Pracę nad nią objął jako wolontariusz Tomasz Felczyński, który będzie zajmował się jej regularnym wznawianiem w informacje. Tomasz Felczyński będzie ściśle współpracował z Katarzyna Hypsher - Public Relations Dir. Prosimy o cierpliwość, nowa strona Klubu powinna być ukończona pod koniec marca.

Głównym wydarzeniem klubowym w marcu będzie występ polskiego satyryka Tadeusza Drozdy. Zapraszamy serdecznie wszystkich 20 marca o godzinie 15.00. Wstęp 25 \$.

TANIO — SZYBKO — SOLIDNIE

- Uprzejma, Rzetelna, Profesjonalna Obsługa
- Działalność w Denver i Okolicach
- Ponad 10 lat Doświadczenia w Sprzedaży i Kupnie Nieruchomości
- Pomoc w Uzyskaniu Pożyczki



Ewa Sosnowska –Burg

Broker Associate

Cell 303-886-0545

Toll Free: 1800-792-8066



ewa@ewarealty.com

www.EwaRealty.com

TAKE ADVANTAGE of: Scholarship Committee

is now accepting applications for the \$1,000 college/university scholarships and \$500 community college/vocational school grants at this time. The application deadline is April 1, 2011. The applicant or one his/her parents must have been a Polish Club member for the last 3 years. Requests for applications must be sent to

the Polish Club:

Denver Polish Club

3121 W. Alameda Ave.

Denver, CO 80219

Scholarship Committee Chairman - Ron Tanski

SKŁAD ZARZĄDU

POLSKIEGO KLUBU W DENVER 2011-12 POLISH CLUB OF DENVER BOARD 2011-12

PREZES / PRESIDENT: Katarzyna Majkut-Szuta

WICEPREZES / VICE-PRESIDENT: Sabina Kaliszan

SKARBNIK / TREASURER: Joanna Rocwa

SEKRETARZ / SEKRETARY: Michał Płatek

MARSZAŁEK / SGT. @ ARMS: Piotr Trela

DYR. CZŁONKOSTWA / MEMBERSHIP DIR.:

Katarzyna Tegowski

DYR. BUDYNKU / BUILDING DIR.: Witold Dębski

SOCIAL DIR.: Maciej Wardak

DYR. PROGRAMOWY / PROGRAM DIR.:

Magdalena Lantz

PUBLIC RELATIONS / DYR. INFORMACJI:

Katarzyna Hypsher

DYR. WYNAJMU / RENTAL DIR. Czesława Muniz

DYR. ZAOPATRZENIA / SUPPLIES DIR.:

Sylvia Gadzina

DYR. BIBLIOTEKI / LIBRARY DIR.: Anna Trzeciak

SCHOLARSHIP COMMITTEE:

Ronald Tański

ADVISORY COMMITTEE: Wutold Citko, Jacek Szykiewicz, Zbigniew Retecki

KOMISJA REWIZYJNA: Elżbieta Kubala, Iwona Mazurek, Marzena Piłkowska

Biblioteka Klubu Polskiego

będzie otwarta w marcu 4-go i 18-go w godz. 18.00 - 20.00.

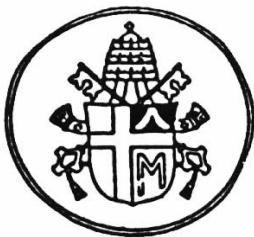
Gazetkę przygotowuje Katarzyna Hypsher.

W sprawie reklam, ogłoszeń, itp.

- Proszę dzwonić: 303-396-8880

email: info@zycie-kolorado.com

Ogłoszenia

Towarzystwa Przyjaciół
Fundacji Jana Pawła II
w Kolorado

Towarzystwo Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Kolorado zaprasza na spotkania przygotowujące do uroczystości beatyfikacji Ojca Świętego Jana Pawła II.

12 marca, sobota zapraszamy na drugą część Nowenny do Czciogodnego Sługi Bożego Jana Pawła II.

O godzinie 18:30 Msza Święta (niedzielna) i Nowenna w intencji beatyfikacji Jana Pawła II w polskim kościele Św. Józefa. Mszę i Nowennę odprawi Ks. Marek CieślaTCh, proboszcz polskiej parafii w Denver i kapelan Fundacji w Kolorado
Temat rozważań Nowenny: PRAWDA

“Nie wolno nikomu narzucać własnej prawdy. Prawda zwycięża tylko własną mocą. Narzucanie własnych poglądów prowadzi do zaostrenia stosunków międzyludzkich, powstania sprzeczności i napięć. Stąd warunkiem zachowania pokoju w świecie jest poszanowanie wolności sumienia innych ludzi, nawet, jeśli myślą zupełnie inaczej.”

(Fragment Listu Apostolskiego Ojca Św. Jana Pawła II do młodych z całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży w 1985.)

Po Mszy spotkanie przy kawie i kremówkach w auli Polskiej Szkoły. Projekcja pierwszej części filmu: „Nine Days That Changed The World”

2 kwietnia – sobota, w rocznicę odejścia Jana Pawła II do Domu Ojca uroczyste rozważanie Stacji Męki Chrystusa na stoku Mount

Vernon w klasztorze Mother Cabrini.

Godz.13:00 - zbiórka u podnóża krucyfiksu.

Godz. 13:37- rozpoczęcie Stacji Drogi Krzyżowej, po zakończeniu podwieczorek lub obiad w klasztorze.

9 kwietnia - sobota, godz. 18:00, polski kościół Św. Józefa, trzecia część Nowenny do Czciogodnego Sługi Bożego Jana Pawła II.

Temat rozważań: CZŁOWIEK

Po Mszy spotkanie przy kawie i kremówkach w auli Polskiej Szkoły.

Projekcja drugiej części filmu: "Nine Days That Changed The World"

Kolejne zebranie członkowskie:

13 marca, o godzinie 15.00

Oplaty członkowskie za rok 2011 (Membership fees for 2011)

Przypominamy wszystkim członkom Polskiego Klubu o uiszczeniu opłat za członkostwo na 2011 rok do końca lutego 2011. Prosimy o przysyłanie czeków na adres Klubu z dopiskiem na czeku "Dues/2011"

Osoby, które osiągnęły 70 rok życia i byli członkami przez 3 lata, po tym czasie przechodzą na status Life Member i zwolnieni są od opłaty członkowskiej.

Life members Free if over 70 years of age.

Małżeństwa /Family/ - \$ 50.00

Osoby samotne /Single/ - \$ 25.00

Emerytowane małżeństwa /Retired Couple/ - \$ 25.00

Emerytowani samotni /Retired Single/ - \$12.50

H & H Motor Lodge

2445 Colorado Blvd. (PO Box 849) Idaho Springs, CO 80452

Attractions

Mt. Evans, Hot Springs Baths, Mud Baths, Casinos, Bike & Walking Paths

Waldek & Grażyna Zawadzki

Tel. 1800-445-2893 Fax 303-587-0190



Profesjonalne Usługi w Sprzedaży i Kupnie Nieruchomości

Ela Sobczak, REALTOR®

Cell: 303-875-4024

ela.sobczak@yahoo.com

www.BGColorado.com/elasobczak.htm

- Bezpłatne Porady w Przygotowaniu Domu do Sprzedaży
- Pomoc w Dekorowaniu Domu po jego Kupnie
- Dodatkowe Usługi dla Kupujących i Sprzedających
(Proszę dzwonić po szczegóły)



Tadeusz Drozda gości w Polskim Klubie 20 marca o godz. 15.00

Tadeusz Drozda - mgr. Inż. elektryk aktor i autor kabaretowy, założyciel wraz z Janem Kaczmarkiem kabaretu "ELITA" we Wrocławiu. Występował w "Elicie" do roku 1976, potem przeprowadza się do Warszawy, gdzie podejmuje współpracę z telewizją. Przez lata jeden z najpopularniejszych showmanów i satyryków polskiej telewizji. W 1998 roku uznany przez miesięcznik "Sukces" za najbardziej lubianego Polaka, którego każdy chciałby zaprosić do domu (2 miejsce Marcin Daniec, 3 - Jacek Kuroń). Twórca wielu programów telewizyjnych, niedawno obchodził 35-lecie pracy w telewizji, popularny jako Dyżurny Satyryk Kraju dzięki prowadzonemu przez osiem lat programowi o tym samym tytule.

W programie pierwszym prowadził przez 10 lat licencyjny amerykański program "Śmiechu Warte" i po 500 programie zrezygnował mimo gigantycznej oglądalności. W telewizji "POLSAT" przez siedem lat emitowany był pisany i reżyserowany przez Drozdę program "Dyżurny satyryk Kraju" - po 350 programie program zszedł z anteny.

Największym ostatnio sukcesem Tadeusza Drozdy jest reżyserowany przez niego program typu talk show emitowany w drugim programie TVP w soboty o godz 19.00 "Herbatka u Tadka", gdzie zapraszane są najbardziej prominentne osoby naszego kraju. W programie wystąpili niemal wszyscy najpopularniejsi Polacy. Program ten zajął pierwsze miejsce jako najlepszy talk show na Festiwalu Dobrego Humoru w Gdańsku, a Drozda otrzymał pierwszą nagrodę w plebiscycie na najpopularniejszego artystę na tym samym festiwalu. Wyemitowano już 114 programów. Oglądalność programu waha się od 2 do 4 mln. widzów. "Herbatkę" pokazuje też na swojej antenie TV "Polonia".

Tygodnik "Polityka" zadał pytanie swoim czytelnikom, który talk show jest wg. nich najlepszy i "Herbatka" zajęła pierwsze miejsce wśród mężczyzn (32% za) i drugie wśród kobiet (23% za). W 2003 i 2004 r. wg. badań OBOP-u był najpopularniejszym artystą występującym w programach rozrywkowych. Występuje też na estradzie. Ostatni jego program "Drozda& Sami Swoi" wystawiony w kino-teatrze "BAJKA" był bardzo dobrze przyjęty przez publiczność i krytykę.

Tadeusz Drozda jest wszechstronnym twórcą telewizyjnym i estradowym. Pisywał cotygodniowe felietony do "Angory", "Życia Warszawy", "Superexpressu", "Nowego Dnia" i innych. Niektóre z tych felietonów przeczytać można na stronie: www.drozda.pl. Poza tym koncertuje w kraju i za granicą, nagrywa płyty i jest jedynym satyrykiem, który został przez prezydenta odznaczony za całokształt osiągnięć zawodowych Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Dowcipy zebrane przez Tadka

Niestety z dowcipami jest nienajlepiej. IV RP witamy raczej żartami dotyczącymi wzrostu najważniejszych dwóch facetów w kraju, ani obecny marszałek Sejmu się nie podkłada, ani premier. Jedynie wicepremier Dorn daje zarobić żartownisiom zużywając swą niewątpliwą urodę w towarzystwie pięknych pań.

W PO sam lider też nie kusi a o innych to taki żart ostatnio czytałem: co to jest 1/3 mężczyzny, 1/3 kobiety i 1/3 diabła? Odp. Jan Maria Rokita. Nie jest to humor najwyższych lotów, ale takie to już poczucie humoru mamy.

Z dowcipów międzynarodowych: Bush i Putin postanowili się zamrozić na 10 lat, hibernacja mija, Putin czyta gazetę i się śmieje: zobacz USA przeszły na komunizm, a Bush na to: ja tu też mam niezłe "zamieszki na granicy polsko-chińskiej".

chińskiej".

W III RP dowcipów było jak na lekarstwo. Tematem żelaznym był dyplom Prezydenta Kwaśniewskiego i wykształcenie Lecha Wałęsy. Na początek pytano, co by było, gdyby połączyć siły Jaruzelskiego i Wałęsy? Nareszcie byśmy mieli General Electric.

W 1993 r. był taki dowcip: Clinton, Jelcyn i Pawlak rozmawiają, Mam w swoim rządzie narkomana - mówi Clinton - nie mogę rozgryźć który to. Jelcyn mówi: u mnie w rządzie jest jakiś mafiozo i nie mogę dojść który. A Pawlak na to: ja mam podobno w rządzie jakiegoś fachowca i za cholerę nie mogę go wykryć.

W 1995 roku, takie pytanie: różnica między Bondem i Oleksym... Bond jest szpiegiem, a Oleksy tysi. W 97 roku taki żart po wygranej AWS; skróciła się droga do Sejmu, kiedyś się jechało przez Moskwę, teraz wystarczy przez Częstochowę. Dzisiaj zamiast Częstochowy wstawiłbym Toruń.

W 2003 roku: Jasiu jak ty możesz palić papierosy, jesteś dopiero w 3 klasie. A pan Lepper jak był w trzeciej to palił. Ale on był pełnoletni. Teraz taki dowcip o panu Marszałku by nie poszedł, ceni go nawet Klub Biznesu i prezes Balcerowicz.

A teraz już żarty lub jak kto woli kawały:

- Przychodzi hipochondryk do lekarza i mówi: "Panie doktorze żona mnie zdradza, a nie rosną mi rogi"
"Proszę pana - mówi lekarz - z tymi rogami, to tylko takie powiedzenie"
"O to dobrze, bo myślałem, że mam niedobór wapnia".

- Rozmawia dwóch posłów, "Wierzysz w sny? Bo mnie się kiedyś śniło, że jestem na sali obrad plenarnych, budzę się i rzeczywiście"
- Zajęty polityk obiecał żonie, że odwiezie raz jeden syna do przedszkola. Spakował dzieciaka, podjeżdża pod pierwsze przedszkole, a przedszkolanka mówi, że taki dzieciak tutaj nie chodzi. Podjeżdża pod następne, też nie ich przedszkolak. Tak objeżdżał niemal wszystkie przedszkola, aż się wreszcie odzywa syn: "Tata, jak tak będziemy latać po przedszkolach, to ja się spóźnię do szkoły".
- Rozmawia dwóch biznesmenów. "Słyszałem, że Twoja żona rozbiła się w nowym porsche, czy coś się jej stało?"
"Jeszcze nie, na razie zamknęła się łazience"
- W Ciechocinku zorganizowano światowy zjazd frajerów, przyjechało 400 delegatów, a zjazd odwołali.
- Samochodem jadą: mechanik, chemik i informatyk. Nagle samochód staje.
Pewnie coś z silnikiem - mówi mechanik. Może nalaliśmy niedobrego paliwa - dodaje chemik. Wsiądźmy i wsiądźmy, może ruszy - radzi informatyk.

źródło: www.drozda.pl



Tadeusz Drozda

w Polskim Klubie w Denver

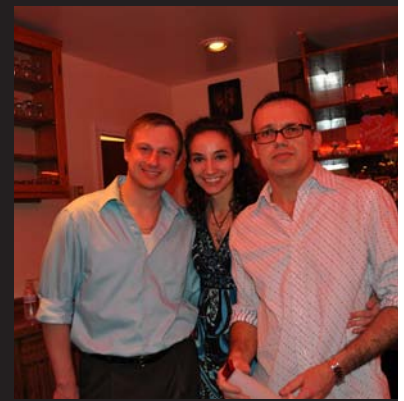
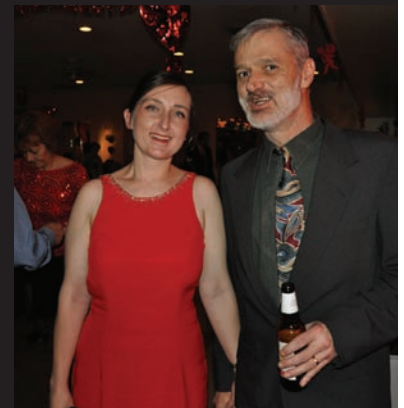
Zapraszamy na niezapomniane,
specjalne – JUBILEUSZOWE spotkanie
z rewelacyjnym,
polskim satyrykiem, aktorem
i konferansjerem!

Polski Klub w Denver
Niedziela, 20 marca
o godz. 15.00
wstęp: tylko \$25

Bar płatny.
Rezerwacja biletów:
Sabina Kaliszan: 303-986-7005



Walentynki i bal inauguracyjny - zdjęcia



Polski ślad w Górach Skalistych

Polacy w Kolorado są wszędzie. W Summit County mieszka około 300 Polaków, którzy skupiają się wokół kościoła Our Lady of Peace w Dillon Valley. Do późnej wiosny 2010 roku wikariuszem w tej parafii był ksiądz Tomasz Wikarski, który został przeniesiony do kościoła w Commerce City. Za jego bytności w Dillon Polacy mieli polskiego księdza i polskie msze, co sprzyjało pogłębianiu ich więzi polonijnych. Na wiernych tej parafii, oprócz Polaków, składają się również w dużej części katolicy Latynosi. Kościół Our Lady of Peace jest skromnym budynkiem, który został wybudowany 36 lat temu jako tymczasowa konstrukcja. Od wielu już

„Jednym ze sposobów wzięcia czynnego udziału jako Wspólnoty Polonijnej w Summit County byłoby pokrycie kosztów budowy dzwonnicy i polskiej kaplicy pod wezwaniem Bożego Miłosierdzia. Koszt tego przedsięwzięcia będzie wynosił 350 000 dolarów, co wydaje się być sumą dla nas osiągalną (...). Zwracam się więc z gorącym apelem do każdego z Was o modlitewne i finansowe wsparcie dla tego projektu. Chorzy niech ofiarują swoją samotność i cierpienie. Dzięki naszym wspólnym wysiłkom, pracy, ofiarności i modlitwie może powstać wspaniałe dzieło – na chwałę Boga, dla pożytku ludzi i uwiecznienia polskiej obecności w Górach Skalistych.”



Projekt nowego kościoła Our Lady of Peace w Silverthorne, którego budowa ma rozpocząć się tej wiosny. Polacy mieszkający w Summit County chcą ufundować polską kaplicę pw. Miłosierdzia Bożego oraz dzwonnice przykościelną.

lat parafia ta nosiła się z zamiarem wybudowania nowej świątyni. Na cel ten przez wiele lat robiono zbiórki pieniężne, które zostały zainwestowane w kupno nieruchomości, którą udało się sprzedać z zyskiem. Dzięki temu parafia znalazła się w posiadaniu czterech milionów dolarów, co stanowi 60% kosztów całej budowy nowego kościoła. Nowy kościół ma powstać w innej lokalizacji w pobliskim Silverthorne. Kościół jest zaprojektowany przez biuro Denver's Eidos Architects, będzie on dwa razy większy od obecnego. Poza tym, że będzie posiadał więcej miejsca dla wiernych, to znajdzie się w nim także przestrzeń dla spotkań społeczności lokalnej, będzie również kuchnia i pomieszczenia dla studentów. Projekt ten będzie o wiele lepiej i szerzej spełniał oczekiwania oraz rosnące potrzeby parafian. Prace związane z rozpoczęciem budowy świątyni są przewidziane na wiosnę tego roku.

Ksiądz Wikarski, jeszcze jako wikariusz tej parafii, apelował do miejscowej Polonii:

Dzięki inicjatywie ks. Wikarskiego do Dillon zostały sprowadzone relikwie świętej Faustyny Kowalskiej z Sanktuarium Maryjnego w Krakowie. Pragnieniem Polaków mieszkających w tej okolicy jest ufundowanie polskiej kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego, w której znajdują się relikwie z Krakowa oraz budowa dzwonnicy przy kościele. Do tej pory udało się im zebrać na ten cel 90 000 dolarów. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia wynosi 350 000 dolarów, w tym kaplicy: 100 000 dolarów i dzwonnicy: 250 000 dolarów.

W zarządzie parafialnym Our Lady of Peace jest pan Jacek Marusarz z Dillon, a sekretarką, która skontaktowała się z „Życiem Kolorado”, jest pani Joanna Skrzypczak. Polonia w Summit County jest ogromnie wdzięczna księdzu Wikarskiemu za jego wkład i zaangażowanie w ten cel,

który dzięki niemu nabrał rozmachu i zaczął się urzeczywistniać. Za naszym pośrednictwem pragniemy poinformować Polonię w Kolorado o tym wspaniałym projekcie i pragnieniu Polaków w Summit County, aby doprowadzić ten cel do końca. Apelujemy do wszystkich rodaków i instytucji polskich o zaangażowanie się w ten projekt. Każda suma, nawet najmniejsza, będzie znaczącą cegiełką dla powstania kaplicy i dzwonnicy ufundowanej przez Polaków w sercu Gór Skalistych w Kolorado.

W celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy o kontakt

z panią Joanną Skrzypczak pod numerem telefonu parafii: (970) 668-0250.

The Greatest Film Ever Made

– a commentary on the film *Seven Samurai* (1954) directed by Akira Kurosawa.

Piotr Gzowski

Any one who calls himself a true movie buff has that one film that he loves the most. It's a film that the buff discovers at some cathartic point in his life, and a film that from that moment on he reveres forever.

I discovered my film on a rainy, gray, amber autumn Sunday afternoon on the Connecticut shore line, at the very end of a really bad, dangerous, but rather exciting love affair. She was vivacious. She was wild. She was crazy. She was gone. My heart was shattered. I was abandoned. I was hopeless. I would never love again. My future - a monastery, far up in the cold north country, where I could sequester myself, and devote every fiber of my being to living out the rest of my life like last act of a tragic Italian opera that promised no happy ending.

Instead, I went the video shop to rent a film. I needed something that would either restore my faith in the future, or drive me over the brink. There were no other choices.

On the main drag to the highway towards New Haven, just about a mile south of the Branford Town Center, there was a video rental place, whose name I've forgotten, that had one of the most incredible cinema collections that I have ever experienced. It was a treasure trove. It was also a place where I ran into all of my other movie buff friends. This particular afternoon, as I despondently trudge into the shop, I ran into Deangelina. Deangelina was a five foot-two perky little redhead with short cropped hair. Deangelina lived on the shore line in Guilford near the wetlands. Her primary life was graphics, the keyboard, and her horse. Her other life was film. She was a downright scholar when it came to film. It was an auspicious meeting.

"You look awful," she said. "Heartbreak", I sighed. "Ah," she knowingly nodded. "You need a movie! What kind?" "That's just it Deangelina, what kind?" I gestured dramatically. Deangelina's thoughtful gaze met mine. "Follow me". Deangelina graciously took my hand and lead me over to the "Special Rack" at the far left hand corner of the store. It had one shelf with no label. On it were fifty VHS tapes. Deangelina surveyed the shelf carefully. She took down two. Holding one up to my face she said, "If you're looking for over-the-brink, then this is the one – *Eraserhead* - really early David Lynch. It's apocalyptic. It's a guaranteed mind melt. Or – if your looking for something that you can get lost in forever..." she pressed the other video to my heart..."then, watch

this." I looked at the jacket – *Seven Samurai*. I recognized the title. It was Akira Kurosawa's first samurai movie. The film had a legendary reputation. In 1960, John Sturges directed an American Western version of the film called *The Magnificent Seven*... It was a good Western. I saw it several times. But, I had never seen its parent, *Seven Samurai*. Deangelina gently placed my hand over the video, removed hers, leaned into me and on her tip toes, and quietly cooed, "Watch it." And so, I did on that rainy, gray, amber autumn Sunday afternoon on the Connecticut shore line. The experience was uplifting. For three-hours and twenty-seven minutes I was lost myself in an incredible story. The despair of recent days quietly ebbed.

The plot of *Seven Samurai* centers on a Japanese village which is perpetually on-slaughted by a band of thieves and renegades. It is the end of the 16th century, turbulent times during which ruling families brutally fight each other to establish superiority. The country side is devastated by constant warfare. The rural village is the most vulnerable. Ambitious samurai roam the country in hopes achieving fame. Others ply their marital skills simply because it's a living. The elders of the village decide to hire samurai to ward off the bandits. However, as compensation they only have food and shelter to offer. Nevertheless, a contingent is sent to a busy town frequented by samurai. Armed only with a barrel of their best rice they intend to recruit "hungry samurai." They find seven who follow them to their village. There they fortify it, train a small rag-tag army, and fight off the bandits.

This may seem like a very familiar plot. It is the typical quest story where men are recruited to accomplish a dangerous mission. The premise has been used in films like *The Dirty Dozen*, *Guns of Navarone*, *The Magnificent Seven*, *The 13th Warrior* and *Inglorious Bastards*. In 1954, however, Akira Kurosawa was the first to introduce this premise. Originally, the script was intended simply to portray a day in the life of samurai. However, after coming upon bit of medieval Japanese history, where an actual village had hired samurai to protect them during harvest, Kurosawa decided instead to adopt this theme for his film. He gathered a cast of the best

actors of the day in Japanese cinema (Toshiro Mifune became internationally renowned), left the studio soundstage, and decided to film outdoors in authentically recreated sets. The project nearly bankrupt Toho Studios. However, when the film was released it was an international hit. It not only caught the attention of critics and audiences,



but moved on to be the most imitated motion pictures in the history of cinema.

This is a very carefully constructed drama that meticulously maps out a route that offers the spectator an intimate three hour glimpse into human nature. It is not only cinematic but classically theatrical. The film is made in black and white. The music (written specifically for the film by Fumio Hayaske) effectively underscores the subtlest elements of the story. The dialogue is simple, straightforward yet movingly intelligent. In this film, the samurai are not merely muscle bound mercenaries adeptly displaying their machismo. They are men, who because of ambition, tradition, or condition are left with only one



recourse in life— to do what they do best – to fight, to live, or to die , and each of them has own unique way of reasoning and coping.. The villagers are not just a band of pitifully, hapless souls. They seem humble but they are also clever, stoic, deceitful and heroic. There are no minor characters in this film. Even the extras have personal histories etched into their faces that provide depth to the story. The film also has some of the most exciting battle scenes that have ever been staged in cinema. One particular battle, which takes place entirely in the rain, has been relentlessly restaged in many action films that have followed since then.



Seven Samurai was the one film in my life that cured me. It has been many years since I first saw the film. Many more wild, crazy, dangerous love affairs that left me wonderfully shattered and broken hearted have passed. Deangelena, my video muse, eventually moved to San Diego with her horse to teach music and to work on a ranch. I moved out West. I have watched Seven Samurai many times since then. I can now view the film without ever even glancing at the subtitles. It is the most treasured item in my personal film library. It has never failed to cure me when I need it most. I consider it the greatest film ever made.

Of course, that is only my personal opinion. Watch the film and judge for yourself.

About Polish people's nature

FRIENDS: Will say 'hello'.

POLISH FRIENDS: Will give you a big hug and a kiss.

FRIENDS: Call your parents

Mr. and Mrs.

POLISH FRIENDS: Call your parents Mom and Dad.

FRIENDS: Have never seen you cry.

POLISH FRIENDS: Cry with you.

FRIENDS: Will eat at your dinner table and leave.

POLISH FRIENDS: Will spend hours there, talking, laughing, and just being together.

FRIENDS: Know a few things about you.

POLISH FRIENDS: Could write a book with direct quotes from you.

FRIENDS: Will leave you behind if that's what the crowd is doing.

POLISH FRIENDS: Will kick the whole crowd's back-ends that left you.

FRIENDS: Will knock on your door.

POLISH FRIENDS: Walk right in and say, 'I'm home!'

FRIENDS: Will visit you in the hospital when you're sick

POLISH FRIENDS: Will cut your grass and clean your house then come spend the night with you in the hospital.

FRIENDS: Are for a while.

POLISH FRIENDS: Are for life.

FRIENDS: Might ignore this.

POLISH FRIENDS will forward this to their POLISH/Czech friends and those who wish they were POLISH/Czech.

"No matter how full your life may seem, there's always room for a couple of Beers with a friend.

Na zdrowie and Kocham Cię!!!!

JUBILEUSZOWY SHOW

CZTERDZIESTOLECIE
W KABARECIE

TADEUSZ

DROZDA

KLUB POLSKI W DENVER

20 marca, g. 15.00

wstęp: \$25

**NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA
URODZINOWE
DLA NASZYCH CZŁONKÓW
HAPPY BIRTHDAYS TO OUR
MEMBERS**

1. 03-01 Mr. Aleksander Zagol
2. 03-03 Mrs. Mary Brzeski
3. 03-03 Mr. Dariusz Sikora
4. 03-03 Mrs. Elzbieta Kulesza-Federowicz
5. 03-03 Mr. Boleslaw Daniel
6. 03-05 Mr. Thomas Jackson
7. 03-05 Mr. Carlos Klinger
8. 03-05 Mrs. Iris Wojcik
9. 03-06 Mrs. Anna Lesinokowski
10. 03-08 Mrs. Dolores Mrozek
11. 03-12 Mrs. Eva Mochelicki
12. 03-11 Mrs. Elzbieta Sobczak
13. 03-13 Mrs. Halina Grzegorzczak
14. 03-16 Mrs. Ewa Kudala
15. 03-16 Ks. Jan Mucha
16. 03-16 Mr. Maciej Wardak
17. 03-17 Mrs. Maria Bonaparte
18. 03-17 Mr. Gerard Wiktor
19. 03-19 Mr. Marek Kedzier
20. 03-20 Mrs. Barbara Chodarz
21. 03-22 Mrs. Katarzyna Majkut-Szuta
22. 03-23 Mr. Scot Cierpial
23. 03-23 Mrs. Teresa Gadzina
24. 03-24 Mrs. Jolanta Debski
25. 03-25 Mr. Antony Nickel
26. 03-25 Mrs. Janina Jarosz
27. 03-26 Mrs. Maria Debis
28. 03-26 Mrs. Janine Fleischauger
29. 03-26 Mrs. Halina Platek
30. 03-26 Mr. Zbigniew Retecki
31. 03-27 Mr. Cyril Barton-Dobenin
32. 03-28 Mrs. Dorota Skotnicki
33. 03-28 Mr. Richard Trzcinski
34. 03-30 Mr. Roboert Zarebski
35. 03-31 Mrs. Zuzanna Felczynska
36. 03-31 Mrs. Joanna Rocwa
37. 03-23 Mr. Antoni Mohelicki

**ANNIVERSARIES
ROCZNICE CZŁONKOWSTWA
MARZEC/MARCH**

- 36 years Mr&Mrs Raymond i Maria Gwozdz
 34 years Mr Phil Zola
 29 years Mr&Mrs Joseph Christine Swynarczuk
 28 years Mrs Dorothy Boyce
 28 years Mr&Mrs William Dolores McRae
 23 years Mrs Elzbieta Kubala
 23 years Zbigniew Retecki
 19 years Mrs Rose Oleasz
 18 years Mrs Anna Chwiedor
 17 years Mr&Mrs George Mary Gornik
 15 years Mrs Jadwiga Pytel
 6 years MrMrs Joe Barbara Eberle
 6 years Mr&Mrs Andrzej Irena Motas
 6 years Mr&Mrs Tomasz Dorota Skotnicki
 3 years Mr&Mrs Cyril Jolanta Barton-Dobenin
 3 years Mrs Alicia Kubala
 3 years Mrs Czeslawa Muniz
 1 year Mr&Mrs Cezary Kinga Grosfeld
 1 year Mr. Tony Wyrembelski
 1 year Mr Robert Zaremski
 1 year Mrs. Marzena Jarosz
 1 year Mr. & Mrs Slawomir Agnieszka Golabek
 1 year Mr.& Mrs Jozef Anna Przybylek

**ŻYCZYMY NASZEJ WIELOLETNIEJ
CZŁONKINI
PANI BOŻENIE RYKOWSKIEJ
SZYBKIEGO POWROTU DO ZDROWIA**

ZARZĄD KLUBU POLSKIEGO

**ZARZĄD KLUBU POLSKIEGO
W DENVER SKŁADA KONDOLENCJE
RODZINIE ORAZ WSZYSTKIM BLISKIM,
Z POWODU ŚMIERCI NASZEJ
WIELOLETNIEJ CZŁONKINI KLUBU**

PANI DORIS WORYSZ

Happy Birthday!



Przyjaźń polsko - amerykańska: Brighton – Ziębice Sister Cities

5 lutego w Brighton odbyła się kolejna aukcja na rzecz wymiany młodzieży pomiędzy miastami Brighton w Kolorado i Ziębicami w Polsce. Organizacja Brighton - Ziębice Sister Cities od 17 już lat rozwija swoją działalność i kontynuuje piękny cel przynoszący korzyści z wymiany kulturowej i intelektualnej dla obu miast.

LIST OTWARTY OD HENREGO ROZWARZEWSKEIGO-ROSSA

W imieniu Brighton Sister Cities chciałem podziękować wszystkim naszym przyjaciołom i dobroczyncom. Tak jak zawsze dostaliśmy dużą pomoc od Royal Bakery, Dimmers Bakery, Sawa Meat & Sausage, Westfalen Hoff i tym razem także od Elegant Bakery oraz The Polish Pottery Outlet. Dużą pomoc w reklamowaniu imprezy otrzymaliśmy z Polskiego Radia Denver i Życia Kolorado. Cieszymy się, że kilkanaście osób z Polonii wzięło udział w imprezie. Pani Barbara Popielak zorganizowała akcję lepienia pierogów, a kilka osób podarowało nam przedmioty przeznaczone na aukcję: między innymi, pan Marek Kowalski: dwie butelki starożytnego wina i pani Dorota Skotnicka zabytkowe radio. Krakowiacy dali wspaniały występ, który bardzo podobał się przybyłym. Pan Jurek Kamiński zadbał o nagłośnienie i muzykę podczas spotkania. Sala była całkowicie wypełniona, nie było ani jednego wolnego miejsca i ledwo starczyło nam jedzenia, ale nikt głodny tego wieczora nie wrócił do domu. Nie spodziewaliśmy się takiej frekwencji. Co roku jest ona większa. A ja doskonale pamiętam dzień, 18 lat temu, gdy proponowałem radnym miasta Brighton współpracę z miastem Ziębice w Polsce. Amerykanie o Polsce nic nie wiedzieli, kraj ten był dla nich swojego rodzaju egzotykiem. Pamiętam jak na planszy pokazywałem im mapę Europy, Polski i w końcu Ziębice. Myślę, że zgodzili się tylko dlatego, że kilkoro z nich znałem osobiście, a burmistrz kończył właśnie swoją kadencję i nie zależało mu na tym. Proponowałem współpracę wielu ludziom, z których kilkoro się zgodziło. Pamiętam nasz pierwszy wyjazd do Polski, przyjazd pierwszej grupy młodzieży z Polski i wyjazd pierwszej grupy młodzieży amerykańskiej do Ziębic. Pamiętam też nasze wszystkie potknięcia i sukcesy.

Mamy w naszej organizacji wielu wspaniałych, zaangażowanych ludzi: panią senator Stanu Kolorado, burmistrza Brighton,

prawników, lekarzy, nauczycieli, managerów, farmerów i przedstawicieli wielu innych zawodów włączając w to uczniów i studentów. Dzisiaj popiera nas całe Brighton i okolice. Nie musimy szukać rodzin dla uczniów z Ziębic i uczniów z Brighton chętnych do wyjazdu do Polski. Pomogliśmy poprzez ofiarowanie sprzętu medycznego z naszego szpitala - szpitalowi w Ziębicach, pomogliśmy szkole w wyposażeniu jej w pierwsze komputery, przyjeżdżali do nas na szkolenie samorządowcy z Ziębic, a nasi jeździli do Ziębic. Farmerzy z Brighton mieli wykłady dla rolników z Ziębic. Ziębice odwiedzają się nam gościnnie i serdecznością. Obie strony są bardzo zadowolone ze współpracy. Dostaliśmy prestiżowe wyróżnienie od organizacji Sister Cities International za najlepszy na świecie program wymiany młodzieży. W tym roku stanie w Brighton Sister Cities parku kopia (w skali 1:5) najbardziej rozpoznawanego zabytku w Ziębicach - Bramy Paczkowskiej. Będzie ona stanowić część placu zabaw dla dzieci. Zapraszamy 4 czerwca na jej odsłonięcie, połączone z zabawą na wolnym powietrzu i spotkaniem z młodzieżą i delegacją z Ziębic.

Można wiele pisać o tym, co się działo przez te lata, ale dwie rzeczy są najważniejsze. Gdy przyjeżdżaliśmy w pierwszych latach do Ziębic, nikt tam nie znał angielskiego, a młodzież, która do nas przyjeżdżała miała olbrzymie problemy z porozumiewaniem się. Dzisiaj ten problem nie istnieje. I drugą najważniejszą dla mnie sprawą jest to, że całe Brighton zna Polskę, jej historię, szanuje naszą kulturę i język, a ci co tam byli nie zapomną jej do końca życia. Dzięki Brighton – Ziębice Sister Cities zostało nawiązanych bardzo dużo przyjaźni a przy rozstaniach wylało się morze łez...

Naszym hasłem jest: "A partnership is sharing, understanding, and fellowship".

Henry Rozwarzewski-Ross



Informacje z Parafii Św. Józefa

- 9 marca - ŚRODA POPIELCOWA: 19.00 Msza św. po polsku
- W tygodniu Msza św. po polsku jest w każdą środę o godz. 19. 00.
- W Pierwsze Piątki Miesiąca - Msza św. p godz. 19.00
- A o godz. 20.15. - spotkanie młodzieżowe
- Jeśli ktoś z naszej wspólnoty parafialnej chciałby poświęcić trochę czasu na odwiedzenie starszych Rodaków - ks. Marek prosi o kontakt

Reklama - Advertisement

Yearly gazетка advertizing rates
Roczne ceny ogłoszeń w gazetce:
Rozmiary:
Ad size member non member
1/8 PAGE \$6 \$10
1/4 PAGE \$12 \$20
1/3 PAGE \$16 \$30
1/2 PAGE \$24 \$40
FULL PAGE \$40 \$80

3 months –6 months– 12 months contract. CALL: 303-396-8880



Ostatki

- odbyły się 26 lutego,
jako 2-ga impreza
tanczona w lutym.
Następne tańce
dopiero po świętach
Wielkanocnych, które
przypadają na koniec
kwietnia.

Dziękujemy wszystkim
za przybycie i wspólną
zabawę!



Polish Club of Denver
3121 W. Alameda Ave.
Denver, CO 80219

